

**Zenon SZMIDTKE**

Ustalenia podzespołu do spraw górnictwa

„Okrągłego Stołu”

Podczas czterdziestu lat od zakończenia II wojny światowej węgiel kamienny pozostawał dla polskiej gospodarki podstawowym i tanim nośnikiem energetycznym. Górnictwo węgla kamiennego stanowiło źródło dopływu walut wymienialnych, a koszty wydobycia węgla w Polsce były znacznie niższe zarówno od kosztów w każdym z państw Europy Zachodniej, jak i od uzyskiwanych w eksporcie cen transakcyjnych. Z tych wszystkich powodów stwierdzano, że „Polska węglem stoi”. Rządowi pozwalało to na utrzymywanie na rynku wewnętrznym cen zbytu węgla o wiele niższych od jednostkowych kosztów wydobycia, co formalnie czyniło górnictwo branżą deficytową, wymagającą dotowania z budżetu państwa¹. Niskie ceny energii w gospodarce krajowej stanowiły sposób zasilania finansowego całej reszty gospodarki i ukrywania wielkości jej faktycznej ekonomicznej nieefektywności². Formalną deficytowość wydobywania węgla władze Polski Ludowej wykorzystywały jako argument przeciwko podnoszeniu płac górników do poziomu zbliżonego do standardów zachodnioeuropejskich. W pięcioleciu 1985–1989 osiągnięto rekordową średnią wartość wskaźnika ekonomicznej efektywności eksportu³ węgla do strefy dolarowej (według danych GUS – 0,57) w porównaniu do takichże wskaźników dotyczących wywozu wyrobów przemysłów przetwórczych. Do finansowania nieopłacalnego wywożenia tych ostatnich służył rachunek wyrównawczy Ministerstwa Handlu Zagranicznego, na który odprowadzano różnicę między ceną

¹ Od 1959 roku do 1974 roku w ogóle nie było dotacji do produkcji węgla, A. Lisowski, *Podstawy ekonomicznej efektywności podziemnej eksploatacji złóż*, Katowice – Warszawa 2001, s. 446.

² W latach 1965–1987 górnictwo węgla kamiennego „dofinansowało” polską gospodarkę kwotą 40,36 miliarda ówczesnych dolarów, A. Lisowski, *Podstawy ekonomicznej...*, s. 444.

³ Wskaźnik ekonomicznej efektywności eksportu to stosunek kosztu nabycia dolara w wyniku sprzedaży danego produktu do średniego kosztu, po którym nabywano dolar w całym eksporcie do strefy dolarowej, A. Lisowski, *Podstawowe błędy w rynkowej transformacji polskiego górnictwa węgla kamiennego i szanse pomyślnego zakończenia tego procesu*, [w:] *Materiały Szkoły Eksploatacji Podziemnej 2007. Szczyrk, 19–23 lutego 2007*, red. J. Kicki, J. Jarosz, E. Sobczyk, P. Saługa, A. Dyczko, Kraków 2007, s. 123.

transakcyjną a tzw. urzędową, płaconą kopalniom, zazwyczaj nie pokrywającą kosztów produkcji⁴.

W latach 1946–1979 polskie górnictwo węgla kamiennego podlegało przekształceniom w przemysł nowoczesny pod względem technicznym i technologicznym w skali światowej, jednak ukierunkowany głównie na maksymalizację wydobycia „za wszelką cenę”. We wspomnianym okresie wydobycie węgla kamiennego w Polsce wzrosło od 47,3 do 201 mln ton, by po załamaniach związanych z przesileniem politycznym i stanem wojennym ustabilizować się w latach 1983–1987 na poziomie 191–193 mln ton pokrywając około 66% krajowego zużycia energii pierwotnej oraz 64% całkowitej produkcji energii elektrycznej⁵.

Od 20 października do 8 listopada 1986 roku przebywała w Polsce Misja Banku Światowego. Wykonana przez nią ekspertyza była pierwszym dokumentem szeroko dostępnym opinii publicznej sygnalizującym nieodzowność fundamentalnej zmiany roli i miejsca górnictwa węgla kamiennego w polskiej gospodarce⁶:

„Węgiel ma nadzwyczajne znaczenie dla gospodarki Polski i jej handlu zagranicznego. Przy obecnym i przewidywanym poziomie kursu walutowego, koszt finansowy produkcji węgla wydaje się być bardzo konkurencyjnym przy obecnym i przewidywanym poziomie cen eksportowych, bez kosztów transportu. Wydajność już dziś jest bardzo wysoka; nawet skromny przyrost wydobycia rzędu 5–14% przewidywany przez rząd w latach 1985–2000, wymagać będzie znacznych nakładów inwestycyjnych, i trudno go będzie osiągnąć. Mimo nadania im wysokiego priorytetu, inwestycje węglowe i decyzje wydobywcze muszą spełniać kryteria ekonomiczne. Istnieje pewna liczba kopalń, w których koszty produkcji są powyżej cen eksportowych, nawet jeżeli weźmie się pod uwagę wysokie prawdopodobieństwo dalszych dewaluacji. W długim okresie kopalnie te powinny być zamykane”⁷.

„Tak więc w sytuacji, w której zwiększanie produkcji towarów zbywalnych za granicą jest oczywistym najwyższym obecnie priorytetem Polski, a w której również ważnym jest obniżenie

⁴ W 1985 r. ta różnica wynosiła 74 miliardy zł (około 530 mln ówczesnych dolarów). Ani rząd, ani GUS nie udostępnił wspomnianych informacji opinii publicznej, A. Lisowski, *Podstawy ekonomicznej...*, s. 446.

⁵ A. Lisowski, *Podstawy ekonomicznej...*, s. 444–447; G. Kraus, *Polskie górnictwo węgla kamiennego w dobie przemian*. Referat na konferencję zorganizowaną przez Polskie Lobby Przemysłowe, Katowice – Belchatów, 20 V 1997 r., artykuł niepaginowany (<http://www.wzz.org.pl/st/g1.shtml>); M. Tkocz, *Restrukturyzacja przemysłu regionu tradycyjnego*, Katowice 2001, s. 154–157; A. Fornalczyk, J. Choroszczak, M. Mikulec, *Restrukturyzacja górnictwa węgla kamiennego – programy, bariery, efektywność, pomoc publiczna*, Warszawa 2008, s. 57–58; M. Mitrega, *Restrukturyzacja umiejscowiona. Socjalne i regionalne aspekty przemian w górnictwie węgla kamiennego*, Katowice 2001, s. 29–32; A. Lisowski, *Podstawowe błędy...*, s. 123; B. Helski, *Górnictwo węgla kamiennego i jego restrukturyzacja*, „Biuletyn Państwowej Agencji Restrukturyzacji Górnictwa Węgla Kamiennego” 1997, nr 8, s. 8; G. Kraus, *Paradoksy węglowe*, [w:] *Energetyka i hutnictwo a suwerenność państwa polskiego*. Polskie Stowarzyszenie Morskie i Gospodarcze. Fundacja Uniwersytecka w Stalowej Woli, Toruń 1998, s. 72; G. Wronowska, P. Klimczyk, *Przyczyny bezrobocia strukturalnego w Polsce w okresie transformacji – na przykładzie górnictwa węgla kamiennego*, Kraków 2003, s. 3, (<http://www.ae.krakow.pl/~ekte/konf/klimcz.doc>).

⁶ *Polska: reforma, dostosowanie i wzrost. Raport Banku Światowego. Raport główny*, Warszawa 1988, s. 3; G. Kraus, *Polskie górnictwo...*, (artykuł niepaginowany).

⁷ *Polska: reforma...*, s. 101–102. Zob. G. Kraus, *Polskie górnictwo...*, (artykuł niepaginowany).

kapitałochłonności przyrostowej inwestycji, zarekomendowaliśmy kroki, które mogą prowadzić do zwiększenia środków przeznaczonych na budownictwo mieszkaniowe, będące kapitałochłonnym dobrem nieeksportowalnym. Podobnie węgiel jest towarem o bardzo wysokim potencjale eksportowym za walutę wymiennalną, którego sprzedaż za granicę jest wykorzystaniem jego krajowej użyteczności; niemniej jednak sugerujemy wzięcie pod uwagę zaniechania przez Polskę większości głównych przedsięwzięć w tej dziedzinie⁸.

Daje się zauważyć nieadekwatność zaleceń Misji Banku Światowego do makroekonomicznej sytuacji Polski. W kraju, którego gospodarka opierała się na węglu i jednocześnie brakowało go na rynku wewnętrznym, kryterium opłacalności utrzymywania wydobywania w poszczególnych kopalniach powinna stanowić cena importowa, a nie eksportowa. Wobec wielkiego zadłużenia zagranicznego i braku równie „chodliwych” jak węgiel towarów eksportowych zaniechanie większych przedsięwzięć w celu zwiększenia jego eksportu nie leżało w interesie Polski⁹.

Działania Misji Banku Światowego prawdopodobnie miały charakter lobbowania na rzecz australijskiego i amerykańskiego górnictwa węgla kamiennego eksportującego do Europy węgiel przez porty ARA (Amsterdam, Rotterdam, Antwerpia) ponosząc wysoki koszt transportu drogą morską. Do specyficznych cech polskiego górnictwa węgla kamiennego należy największa na świecie głębokość eksploatacji oraz istnienie pokładów węgla o zróżnicowanej grubości, w związku z czym są one eksploatowane z podziałem na warstwy i z zastosowaniem podsadzki. Stosowana jest wyłącznie metoda ścianowa wydobywania. Tymczasem metoda filarowo-komorowa, którą głębinowe kopalnie na świecie osiągają około połowę wydobywania, umożliwia bardzo szybkie wydobywanie z udostępnionego pola oraz niskie nakłady inwestycyjne na maszyny i urządzenia. Niemniej wiąże się to ze stratą udostępnionych zasobów, ponieważ około 30–40 % węgla pozostaje w filarach. Dzięki wspomnianej metodzie, odpowiadającej specyficznym warunkom geologicznym, wydajność w australijskich i amerykańskich podziemnych kopalniach węgla kamiennego, największych producentów na świecie poza Chinami, w latach 1997–2007 wyraźnie wzrastała, by w roku 2007 osiągnąć odpowiednio 3,6 t/roboczo-godzinę i 4,6 t/roboczo-godzinę. Dla porównania w latach 1990–2005, w wyniku konsekwentnie prowadzonej polityki restrukturyzacji, zgodnej z zaleceniami Banku Światowego (nie spotykana w skali światowej redukcja zatrudnienia), wydajność pracy w polskich kopalniach wzrosła o ponad 100%, a mimo to w roku 2007 wynosiła około 0,4 t/roboczo-godzinę, czyli średnio 10-krotnie mniej niż w Stanach Zjednoczonych i Australii. Równocześnie w latach 1990–2005 w Polsce zmniejszono wydobycie ze 147 mln ton do 97,1 mln ton, gdy tymczasem w górnictwie węgla kamiennego im wyższy jest stopień wykorzystania potencjalnej zdolności wydobywczej, tym niższy jest jednostkowy koszt produkcji¹⁰.

⁸ *Polska: reforma...*, s. 112. Zob. G. Kraus, *Polskie górnictwo...*, (artykuł niepaginowany).

⁹ G. Kraus, *Polskie górnictwo...*, (artykuł niepaginowany).

¹⁰ J. Palarski, *Problemy górnictwa węgla kamiennego*, „Wiadomości Górnicze” 2009, nr 1, s. 5–10; J. Kicki, E. J. Sobczyk, A. Sokołowski, *Syntetyczna ocena procesów restrukturyzacji w kopalniach węgla kamiennego*, [w:] *Materiały Szkoły...*, s. 48; A. Fornalczyk, J. Choroszczak, M. Mikulec, dz. cyt., s. 58; W. Błasiak, *Elektroenergetyka węglowa a suwerenność. Diagnoza sytuacji*, [w:] *Energetyka i hutnictwo...*, s. 84; G. Kraus, *Paradoksy węglowe...*, s. 63–69, 78–80; H. Paszcza, J. Wrześniewski, *Ceny polskiego węgla energetycznego i koksowego na tle uśrednionych cen węgla importowanego do Unii Europejskiej*, [w:] *Materiały Szkoły...*, s. 87–93; A. Lisowski, *Zarządzanie w przemyśle wydobywczych*, Katowice 2005, s. 203–204.

Przedstawione porównanie jest jednym z argumentów skłaniających do przyznania racji Wojciechowi Błasiakowi, który dochodzi do następującej ogólnej konkluzji:

„Rzeczywistym, a ukrywanym, celem programu i zaleceń Banku Światowego, a także żądań i wymagań Międzynarodowego Funduszu Walutowego było i pozostaje trwałe ograniczenie zdolności wydobywczych polskiego górnictwa węglowego, a to ma wyeliminować polski węgiel z zagranicznych rynków zbytu, tym samym umożliwić przejęcie tych rynków przez głównych konkurentów polskiego węgla – USA, Australię, RPA czy Kanadę. Szczególnie chodzi o rynki Europy Zachodniej”¹¹.

Z inspiracji Banku Światowego zarówno część elit rządowych akceptująca postulaty liberalnego nurtu ekonomii, jak i elity tzw. konstruktywnej opozycji już jesienią 1988 roku, w czasie rozmów przygotowawczych do „okrągłego stołu”, planowały zmniejszanie wydobycia i eksportu węgla kamiennego m.in. za pomocą zamykania kopalń. Ich zdaniem miałyby to zapobiec groźbie poważnego deficytu energii pogłębionego całkowicie nieopłacalnym eksportem węgla. Proponowano zastąpienie eksportu energii w formie bezpośredniej (węgiel) i pośredniej (energochłonne towary) przez jej import wykorzystując pieniądze dotychczas przeznaczane na rozwój nieefektywnych działów gospodarki¹².

Obrady „okrągłego stołu” odbywały się w dniach od 6 lutego do 5 kwietnia 1989 roku. Dla ich usprawnienia wyodrębniono trzy główne zespoły („stoły”) – gospodarki i polityki społecznej, reform politycznych, pluralizmu związkowego. Ponadto prowadzono rozmowy w podzespołach „branżowych”(„podstolikach”) do spraw – ekologii; górnictwa; nauki, oświaty i postępu technicznego; polityki mieszkaniowej; rolnictwa; zdrowia; młodzieży; reformy prawa i sądów; stowarzyszeń i samorządu terytorialnego; środków masowego przekazu. W zespołach i podzespołach szczególnie i z udziałem ekspertów ustalano kwestie merytoryczne, zanim zapadły ostateczne uzgodnienia na posiedzeniu plenarnym „okrągłego stołu”.

Odbyło się dziewięć posiedzeń podzespołu górniczego, w dniach od 17 lutego do 21 marca (17, 20, 25 lutego; 2, 3, 11, 14, 17, 21 marca). „Podstolik” górniczy miał trzech przewodniczących, reprezentujących odrębne strony obrad: Alojzego Pietrzyka z ramienia „Solidarności”, Rajmunda Morica z Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych oraz Mariana Gustka z Państwowej Rady Górnictwa, który reprezentował stronę rządową. Funkcję asystentów przewodniczących pełnili: Jarosław Józef Szczepański (strona opozycyjno-solidarnościowa), Janusz Swadowski (strona rządowa).

Opozycyjno-solidarnościową stronę obrad stanowili: Krzysztof Betka, Włodzimierz Bojarski, Mieczysław Borawski, Ryszard Brzuzy, Paweł Czartoryski, Grażyna Gęsicka, Andrzej Glapiński, Władysław Grocki, Henryk Karaś, Zdzisław Kłeczek, Wiktor Krywulko, Jan Lityński, Alojzy Pietrzyk, Leszek Piotrowski, Piotr Polmański, Grzegorz Stawski, Jarosław Józef Szczepański, Stanisław Węglarz, Tadeusz Zieliński. Ekspertami grupy opozycyjno-solidarnościowej byli: Jan Andrzej Górny, Arwid Hansen, Lech Jarodzki, Jan Nowacki, Marek Nowicki, Edward Olszewski, Krzysztof Rajpert, Czesław Robakowski, Elżbieta Maria Seferowicz, Tomasz Stankiewicz.

Stronę rządową reprezentowali: Marian Bąk, Artur Bęben, Stanisław Drozdowski, Gerard Gabryś, Marian Gustek, Bogusław Helski, Mieczysław Kaczmarczyk, Andrzej Kapłanek, Zbigniew Klonowski,

¹¹ W. Błasiak, dz. cyt., s. 84.

¹² G. Kraus, *Polskie górnictwo...*, (artykuł niepaginowany); A. Lisowski, *Podstawy ekonomicznej...*, s. 446–447.

Wacław Kociela, Witold Koprowicz, Ryszard Korzeniowski, Andrzej Naczyński, Janusz Pawłowski, Edward Puszczewicz, Henryk Rembierz, Kazimierz Ziąja.

Reprezentację strony OPZZ tworzyli: Jan Ciesielski, Janusz Jarliński, Rajmund Moric, Marian Peterko, Bogumił Rupała, Władysław Stępień, Ryszard Zbrzyzny, Jerzy Zimoch¹³.

Obradujący podczas dziewięciu posiedzeń członkowie podzespołu do spraw górnictwa (zespół do spraw gospodarki i polityki społecznej) nie mogli dojść do porozumienia w wymienionych kwestiach podstawowych i w ich zakresie podpisano protokół porozumień i rozbieżności: czas pracy w górnictwie, bilans energetyczny kraju, ilość wydobywanego węgla, system ekonomiczno-finansowy, struktury pośrednie, płace, samorządy pracownicze w górnictwie¹⁴.

Zasadnicze zbieżności i różnice programowe obrazuje wypowiedź rzeczoznawcy strony rządowej, prof. Andrzeja Lisowskiego, na posiedzeniu Podzespołu w dniu 2 marca, nawiązująca do programowego referatu Strony Opozycyjno-Solidarnościowej w zakresie najistotniejszych problemów ekonomicznych górnictwa węglowego, wygłoszonego przez prof. Włodzimierza Bojarskiego dnia 20 lutego. Między obiema stronami występowała pełna zgodność poglądów w następujących kwestiach:

1. Polskie zasoby mineralne są wielkim i wielopokoleniowym dobrem całego narodu.
2. Zastosowanie gazu ziemnego i olejów opałowych w celach energetycznych częstokroć jest bardziej wydajne i opłacalne od użycia węgla.
3. Polska gospodarka nie potrzebuje więcej węgla, lecz powinna użytkować go znacznie oszczędniej i efektywniej.
4. Załamanie się eksportu innych branż w związku z jego niedostatecznym poziomem ilościowym i jakościowym sprawia, że eksport polskiego węgla stale ma bardzo duże znaczenie.
5. Rzeczywiście niezbędne i racjonalne potrzeby energetyczne Polski mogą być ujawnione i pokryte jedynie w wyniku pełnej, kompleksowej reformy politycznej i gospodarczej.
6. Dotychczasowe forsowanie wydobycia węgla przez władze centralne powodowało wiele nieracjonalności i nadmierne koszty.
7. Niezbędna jest zatem racjonalizacja i optymalizacja zarówno wydobycia węgla, jak i jego zużycia oraz eksportu, przy właściwych cenach.
8. Zachodzi potrzeba wybudowania szeregu zakładów odpirytowania i wzbogacania węgla w celu sprostania społecznym, ekonomicznym i ekologicznym wymaganiom poprawienia jego jakości.

¹³ Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu (dalej cyt. MGW), Zespół Archiwalny (dalej cyt. Ar), jedn. 590, (jednostka niepaginowana), spis protokołów końcowych sporządzonych przez podzespół ds. górnictwa „okrągłego stołu” z 21 III 1989 r.; MGW, Ar 590, (jednostka niepaginowana), lista uczestników obrad podzespołu ds. górnictwa „okrągłego stołu” z 17 II 1989 r.; W. Adamiecki, M. Domańska, M. Mogielnicka, L. Wujec, *Okrągły stół. Kto jest kim. „Solidarność”, opozycja, biogramy, wypowiedzi*, Warszawa 1989, s. 305–323; *Okrągły stół*, red. K. Dubiński, Warszawa 1999, s. 534–535; J. Talarczyk, *Przy podstoliku górniczym nie było koleśiostwa*, „Trybuna Górnicza” 2009, nr 5, s. 1, 6.

¹⁴ MGW, Ar 590, (jednostka niepaginowana), Protokół porozumień i rozbieżności z dnia 21 III 1989 r. podzespołu ds. górnictwa „okrągłego stołu” – w sprawie czasu pracy, systemu ekonomiczno-finansowego, płac, zarządzania i samorządów w górnictwie; J. Galewski, P. Osęka, J. Urbański, Z. Wóycicka, *Okrągły stół: główne obszary sporów*, [w:] *Okrągły stół, dokumenty i materiały*, t. 2: *lutych 1989 – kwiecień 1989*, red. W. Borodziej, A. Garlicki, Warszawa 2004, s. 19–20.

9. Szerokie zastosowanie podsadzki z wykorzystaniem do tego odpadów górniczych znacznie zmniejszy uciążliwość kopalń dla środowiska.
10. Pełny rozrachunek ekonomiczny poszczególnych kopalń i poziomów wydobywczych jest wymogiem racjonalnej gospodarki górniczej¹⁵.

Poglądy dyskusyjne dotyczyły szczegółowych ocen i praktycznych rozwiązań ogólnych kwestii niejednokrotnie postrzeganych analogicznie, więc różnice stanowisk stron najlepiej zobrazują dosłowne cytaty fragmentów wypowiedzi prof. Lisowskiego. Występowały trzy podstawowe rozbieżności:

„1. Sprawa opłacalności eksportu [...].

Jeżeli nawet któreś kopalnie eksportujące węgiel mają koszty pozyskania wyższe od ceny węgla - wcale nie oznacza to – cytuję – «braku opłacalności eksportu» [...].

2. Sprawa zasady pięciu dni pracy w górnictwie [...].

Dążąc konsekwentnie do zagwarantowania górnikom pracy przez pięć dni w tygodniu – trzeba szukać rozwiązań umożliwiających wykorzystanie potencjału produkcyjnego kopalń stosownie do wymagań rynku. Proponowana przez prof. W. Bojarskiego rezygnacja z wydobycia rządu 10 – 15%, tj. rocznie około 18 – 27 mln ton węgla, wymaga głębokiej analizy. Jeżeli dążymy do gospodarki rynkowej, to czy możemy ryzykować wprowadzenie rynku paliw w tak głęboki niedobór albo w stan całkowitej niemożności opłacalnego eksportu? Czy rzeczywiście musi wystąpić taka konieczność, jeżeli zostaną wykorzystane możliwości tkwiące w motywowaniu załóg górniczych do wydajnej pracy przez pięć dni w tygodniu? [...].

3. Sprawa kursu na «3U».

Teraz zatrzymam się na konkluzji [...] omawianego wystąpienia prof. Bojarskiego, w którym proponuje on – cytuję: «przyjęcie wspólnego, uzgodnionego kursu na realizację pełnej reformy gospodarczej w górnictwie, tzn. kursu na «3U».

- Usamodzielnienie górnictwa
- Urentownienie górnictwa
- Urynkowanie górnictwa

Jest to kurs na demonopolizację oraz na rozwój inicjatywy i tradycyjnej śląskiej gospodarności w górnictwie» – koniec cytatu.

Otóż z tak ogólnie sformułowaną tezą zgodziłbym się całkowicie – i sądzę, że również Strona Rządowa mogłaby się zgodzić – gdyby nie wykładnia tego hasła [...]. Ta wykładnia jest niestety nieprawidłowa – prowadzi bowiem do błędnych rozwiązań praktycznych; wymaga więc wnikliwej dyskusji i modyfikacji [...].

Prof. W. Bojarski widzi to usamodzielnienie w ten sposób, że każda kopalnia zostaje przyporządkowana bezpośrednio tylko do organu założycielskiego - można się domyślać, że do Ministerstwa Przemysłu. Ten organ miałby wyznaczać poszczególnym kopalniom rentę górniczą lub dotację [...]. Można sobie wyobrazić wiele sposobów grupowania kopalń, aby tworzyć jednostki gospodarcze

¹⁵ MGW, Ar 588, teczka 2, k. 62–64, 67–68, 70–71, Stenogram z posiedzenia podzespołu ds. górnictwa w dniu 20 II 1989 r.; Stenogram z posiedzenia podzespołu ds. górnictwa w dniu 2 III 1989 r., k. 104–106, ze zbiorów prywatnych J. J. Szczepańskiego; A. Lisowski, *Górnictwo węgla kamiennego w Polsce. Efektywność, rekonstrukcja, zarządzanie 1989–1995. Od „okrągłego stołu” do „wyzwań końca XX wieku”*, Katowice 1996, s. 9–10.

zdolne do samofinansowania, czyli samodzielności, bez konieczności dotowania bądź wyznaczania renty drenującej nadwyżki finansowe. Uważam jednak, że – w warunkach narastającego deficytu paliw i niewątpliwej efektywności eksportu – sposobem najbardziej racjonalnym jest integracja w zasadzie wszystkich kopalń w jeden organizm gospodarczy, w pełni SAMOFINANSUJĄCY się i SAMORZĄDNY, funkcjonujący na prawach przedsiębiorstwa – bez powiązania z organem założycielskim żadną więzią uznaniowych dotacji lub renty [...].

Rynku węgla nie tworzy się poprzez rozdrabnianie podmiotów wkraczających na rynek do skali pojedynczej kopalni [...]. Tu obowiązują długookresowe kontrakty zawierane w handlu międzynarodowym, porozumienia wewnętrznie krajowe zawierane na całe dziesięciolecia, np. stosownie do parametrów zbudowanej elektrowni czy kotłowni itd.”¹⁶.

Na przebiegu dyskusji przedstawiciele rządu z ekonomistami strony solidarnościowej zaciążył brak koordynacji pomiędzy rządem a jego przedstawicielami – uczestnikami podzespołu. Z powodu niechęci rządu do przedwczesnego ujawniania planów restrukturyzacji górnictwa, początkowo nie zostali oni wtajemniczeni w te plany. Byli przekonani o konieczności bilansu energetycznego zakładającego wydobywanie 190 milionów ton węgla kamiennego rocznie, kwestionowanego przez stronę solidarnościową jako niepotrzebnie zawyżony o około 30 milionów ton¹⁷.

Impas przełamał projekt zmian w przemyśle przedłożony przez ministra przemysłu Mieczysława Wilczka na posiedzeniu podzespołu górnictwa w dniu 11 marca, jednak ze względu na swą radykalność stał się on przyczyną nowych kontrowersji¹⁸:

„W związku z przewidywanym ograniczeniem wydobycia węgla kamiennego o około 30 milionów ton, wynikającym ze spodziewanego wprowadzenia 5-dniowego tygodnia pracy załóg górniczych, konieczne jest przyspieszenie odpowiednich działań restrukturyzacyjnych zmierzających do minimalizacji negatywnych skutków tej sytuacji dla gospodarki.

Przejsie na 5-dniowy tydzień pracy załóg w górnictwie dla utrzymania dotychczasowego wydobycia wymagałoby dodatkowego zatrudnienia około 40 tys. osób utrzymujących 6-dniowy tydzień pracy kopalń. Ponieważ takie zwiększenie zatrudnienia nie jest możliwe, proponuje się przyjąć konieczność wyłączenia z eksploatacji najmniej efektywnych i mających szkodliwy wpływ na środowisko kopalń. Powinno to pozwolić na przemieszczenie zatrudnionych w tych kopalniach pracowników do innych, które będą pracowały w 6-dniowym tygodniu pracy.

Takie rozwiązanie może zapewnić złagodzenie ubytku wydobycia węgla z 30 milionów ton do połowy oraz poprawę ogólnej efektywności przemysłu węglowego. Sprzyjać temu powinno również przewidywane wprowadzenie zmian cen opartych o ceny transakcyjne.

Według Wspólnoty Węgla Kamiennego przedmiotem wyłączenia z eksploatacji mogłyby być takie kopalnie, jak kopalnie Przedsiębiorstwa Eksploatacji Węgla Dolny Śląsk – «Wałbrzych», «Victoria», «Thorez», «Nowa Ruda», kopalnie Górnośląskiego Zagłębia Węglowego – «Pstrowski», «Szombierki»,

¹⁶ A. Lisowski, *Górnictwo węgla...*, s. 10–14. Zob. MGW, Ar 588, teczka 2, k. 64–65, 69–72, 74, Stenogram z posiedzenia podzespołu ds. górnictwa w dniu 20 II 1989 r.; Stenogram z posiedzenia podzespołu ds. górnictwa w dniu 2 III 1989 r., k. 107–113, 116, ze zbiorów prywatnych J. J. Szczepańskiego.

¹⁷ J. Galewski, P. Osęka, J. Urbański, Z. Wóycicka, dz. cyt., s. 19–20.

¹⁸ MGW, Ar 588, teczka 4, k. 3–15, Stenogram z posiedzenia podzespołu ds. górnictwa w dniu 11 III 1989 r.; B. Mirosławski, Notatka dot. kolejnych posiedzeń podzespołu ds. górnictwa w dniu 2, 11 i 14 marca br., [w:] *Okrągły stół...*, s. 398.

«Czerwona Gwardia», «Barbara – Chorzów», «Komuna Paryska – Sosnowiec», «Grodziec – ZMP», «Czerwonego Zagłębia», «Kazimierz – Juliusz» i «Niwka – Modrzejów» [...].

Wariantowa koncepcja rozwiązania problemu wyrażania skróconego czasu pracy w górnictwie opracowana przez Wspólnotę Węgla Kamiennego w załączeniu, czyli jest jeszcze taki inny wariant. Zakłada się, że dostawy węgla, energii elektrycznej i ciepła dla rynku i potrzeb komunalnych oraz kompleksu rolno-spożywczego będą w pełni zabezpieczone. Wobec powyższego, dla wyrównania pozostałego niedoboru proponuje się wielokierunkowe działania w celu zmniejszenia zapotrzebowania w innych dziedzinach gospodarki, a mianowicie: zmniejszenie poziomu produkcji stali o około 1,3 mln ton na rok [...]”¹⁹.

Strona opozycyjno-solidarnościowa, a także OPZZ, szczególnie ostro zaatakowały propozycje likwidacji tak dużej liczby kopalń oraz tak znacznego ograniczenia zużycia nośników energii przez niektóre gałęzie przemysłu²⁰.

Grupa opozycyjno-solidarnościowa wyszła natomiast naprzeciw postulowanym przez prof. Lisowskiego formom usamodzielnienia kopalń, co w następujący sposób wyraził prof. Bojarski²¹:

„A więc wydaje mi się, że może jednak dałoby się z jednej strony mając koncepcję przekształcenia obecnej wspólnoty w jakąś taką organizację typu rozliczeniowo-bankowo-gospodarczego organizmu, mówić jednak o przesunięciu maksimum kompetencji z owych to przedsiębiorstw wielozakładowych do zakładów czyniąc je maksymalnie samodzielnymi przedsiębiorstwami, a inne funkcje przesuwać z owych to przedsiębiorstw wielozakładowych do tego holdingu, którym byłaby ta przekształcona wspólnota. I w ten sposób można byłoby może w ciągu stosunkowo krótkiego czasu zlikwidować przedsiębiorstwa wielozakładowe, a na kopalniach, zgodnie ze statutem przedsiębiorstwa państwowego, powołać wtedy samorządy, które funkcjonowałyby w ramach przedsiębiorstwa, jakim byłyby kopalnie [...]”²².

W protokole porozumień i rozbieżności z dnia 21 marca strony ostatecznie określiły swoje stanowiska w sprawie kierunków restrukturyzacji gospodarki w zakresie przemysłów wydobywczych:

- „– Strona koalicyjno-rządowa stoi na stanowisku, że uznając dążenia załóg do realizacji planowanych zadań wydobywczych przez 5 dni w tygodniu oraz nie podejmowanie pracy w soboty, niezbędne jest rozważenie możliwości wyłączenia z eksploatacji najmniej efektywnych i mających szkodliwy wpływ na środowisko naturalne kopalń przy założeniu przemieszczenia części zatrudnionych w tych kopalniach górników do innych, które sukcesywnie będą podejmowały wydobycie w 6-dniowym tygodniu pracy kopalń przy 5-dniowym tygodniu pracy górników [...].
- Strona solidarnościowo-opozycyjna stwierdza, że należy rozważyć propozycję, by nierentowne lub zagrażające środowisku kopalnie mogły być poddane postępowaniu sanacyjnemu, a w ostateczności likwidacji, jeśli wskaże na to obiektywny rachunek ekonomiczny oparty o urealnione ceny, po skonsultowaniu ze związkami zawodowymi i z załogami.

¹⁹ MGW, Ar 588, teczka 4, k. 5–6.

²⁰ B. Mirosławski, Notatka dot. kolejnych posiedzeń podzespołu ds. górnictwa w dniu 2, 11 i 14 marca br., [w:] *Okrągły stół...*, s. 398.

²¹ MGW, Ar 588, teczka 4, k. 117, Stenogram z posiedzenia podzespołu ds. górnictwa w dniu 11 III 1989 r.; Spotkanie robocze w Magdalence 29 marca 1989 r., godz. 12.00–23.45, not. K. Dubiński, [w:] *Okrągły stół...*, s. 421.

²² MGW, Ar 588, teczka 4, k. 117.

W razie likwidacji należy podjąć działania osłonowe w stosunku do załóg i ich rodzin, w uzgodnieniu ze związkami zawodowymi [...].

- Strona OPZZ jest zdecydowanie przeciwna likwidacji kopalń ze względu na brak obiektywnych kryteriów oceny efektywności górnictwa²³.

Podczas spotkania roboczego w „Magdalence” w dniu 3 kwietnia przewodniczący zespołu ds. gospodarki i polityki społecznej Władysław Baka (strona rządowa) przedstawił zapis w sprawach górniczych uzgodniony z Alojzym Pietrzykiem i Januszem Jarlińskim:

„Zespół ds. Gospodarki i Polityki Społecznej rozpatrzył sprawozdanie Podzespołu ds. Górnictwa, zapoznano się ze stanem końcowych uzgodnień, a także rozbieżności.

Zespół uznaje za konieczne przygotowanie koncepcji głębokich zmian systemowych i organizacyjnych w górnictwie. W związku z tym zespół uważa za celowe powołanie grup eksperckich przez administrację gospodarczą oraz związki zawodowe. Grupy te – uwzględniając dorobek Podzespołu ds. Górnictwa – do 30 września 1989 r. opracują alternatywne projekty rozwiązań systemowych i organizacyjnych dla górnictwa.

W swych pracach grupy ekspertów kierować się będą fundamentalnymi zasadami polskiej reformy gospodarczej, samodzielnością kopalń, a także autentyczną samorządnością pracowniczą. Przewidzieć należy odejście od statusu użyteczności publicznej w górnictwie. Rozwiązania systemowo-organizacyjne uwzględniać powinny warunki geologiczne i techniczne wymagania prawa górniczego, szczególnie w zakresie gospodarki złożem i bezpieczeństwa pracy. We wszystkich tych przypadkach, gdzie uzasadniają to warunki techniczno-ekonomiczne, kopalnie powinny uzyskać status samodzielnego przedsiębiorstwa i osobowość prawną. Efektem tych zmian powinno być także ograniczenie wieloszczeblowości i maksymalne uproszczenie struktur organizacyjnych.

Zespół przyjął uzgodnienia w tak ważnych sprawach dla górnictwa, jak m. in.:

- pięciodniowego tygodnia pracy górników;
- podstawy planowania z uwzględnieniem pięciodniowego tygodnia pracy górników;
- dobrowolności pracy w soboty;
- sposobów wynagradzania górników zmierzających do stopniowego zmniejszania udziału zarobków za soboty w całości²⁴.

Podjęta w podzespołe górniczym przez opozycję sprawa przywrócenia do pracy osób zaangażowanych w działalność strajkową zarówno w roku 1988, jak i w 1981, znalazła rozwiązanie w zespole do spraw pluralizmu związkowego²⁵.

²³ MGW, Ar 590, (jednostka niepaginowana), Protokół porozumień i rozbieżności z dnia 21 III 1989 r. podzespołu ds. górnictwa „okrągłego stołu” – w sprawie czasu pracy, systemu ekonomiczno-finansowego, płac, zarządzania i samorządów w górnictwie.

²⁴ Spotkanie robocze w Magdalence 3 kwietnia 1989 r., godz. 17.00 – 4 kwietnia 1989 r. godz. 2.20, not. K. Dubiński, [w:] *Okrągły stół...*, s. 443–444. Zob. *Porozumienia okrągłego stołu. Warszawa 6 luty – 5 kwietnia 1989 r.*, red. W. Salmonowicz, Olsztyn 1989, s. 32–33.

²⁵ MGW, Ar 590, (jednostka niepaginowana), Protokół rozbieżności w sprawie przywrócenia do pracy zwolnionych względnie powołanych do odbycia zasadniczej służby wojskowej w jednostkach wojskowych w związku z działalnością mającą na celu ochronę interesów pracowniczych, w tym także organizujących i biorących udział w strajku względnie w pomocy niesionej strajkującym z 25 II 1989 r.; J. Galewski, P. Osęka, J. Urbański, Z. Wóycicka, dz. cyt., s. 19–20.

W sprawach niewątpliwie ważnych, lecz jednak drugoplanowych, strony osiągnęły porozumienie. Na przykład zgodzono się, że „[...] należy jednoznacznie, aktem prawnym, określić podział kompetencji pomiędzy Wyższym Urzędem Górniczym i Państwową Inspekcją Pracy w zakresie sprawowania nadzoru nad zakładami górnictwami”²⁶, natomiast odszkodowania za wypadki w zakładach pracy należy oprzeć na wyrokach sądów, a nie orzeczeniach komisji ZUS²⁷.

Zasadnicze decyzje podjęte już po zakończeniu obrad „okrągłego stołu” i wpływające do dziś na przebieg procesu restrukturyzacji górnictwa są sprzeczne z ustaleniami „podstolika” górnictwa. Przede wszystkim, w grudniu 1989 roku w ustawach wprowadzających gospodarkę rynkową, przyjęto w górnictwie węgla kamiennego błędną zasadę powierzenia obowiązku właścicielskiego zarządzania majątkiem państwowym kadencyjnym politykom, w praktyce nie ponoszącym jakiegokolwiek odpowiedzialności za przekazywane do realizacji rozwiązania. Dlatego w pierwszym okresie transformacji kopalnie stanowiły tzw. przedsiębiorstwa państwowe, pod właścicielskim nadzorem odpowiedniego ministra, a od 1993 roku funkcjonują jako jednoosobowe spółki skarbu państwa bądź składowe takich spółek. Właścicielem 100% akcji jest minister lub jego zastępca.

Na wniosek Tadeusza Syryjczyka, ministra przemysłu od 1989 roku do 1990 roku w rządzie Tadeusza Mazowieckiego i przy aprobachie Leszka Balcerowicza, twórcy programu rynkowych reform w Polsce, ustalono cenę zbytu węgla dla produkujących go, samodzielnych, samorządnych i samofinansujących się kopalń na 10,57 zł, co pokrywało zaledwie 60% kosztów wydobycia²⁸.

Jak celnie zauważył Gabriel Kraus, „[...] tłumaczenie, że na węgiel kamienny utrzymano tak niską, urzędową cenę, bo górnictwu nadano rolę inflacyjnej «kotwicy» całego programu reform, można byłoby zrozumieć i przyjąć, gdyby nie to, że powstała w ten sposób głęboka, a fikcyjną w gruncie rzeczy deficytowość górnictwa i konieczność dotowania wydobycia z budżetu państwa – zaczęto od razu oficjalnie traktować jako skutek nadmiernie wysokich kosztów własnych kopalń i argument przemawiający za potrzebą zamykania tych z nich, które okażą się «trwale nierentowne»”²⁹.

W kopalniach wprowadzono rabunkową gospodarkę likwidacyjną owocującą katastrofalnym spadkiem poziomu wydobycia. Przyspieszone obniżanie się głębokości eksploatacji zwiększyło zagrożenia naturalne (tąpniowe, metanowe i pyłowe). Niestety uznano to za „normalność”³⁰.

²⁶ MGW, Ar 590, (jednostka niepaginowana), Protokół uzgodnień podzespołu ds. górnictwa „okrągłego stołu” w temacie: bezpieczeństwo i higiena pracy z 11 III 1989 r.

²⁷ MGW, Ar 590, (jednostka niepaginowana), spis protokołów końcowych sporządzonych przez podzespół ds. górnictwa „okrągłego stołu” z 21 III 1989 r.; MGW, Ar 590, (jednostka niepaginowana), Protokół porozumienia zawartego w podzespolu ds. górnictwa „okrągłego stołu” w dniu 11 III 1989 r. w sprawie majątkowej odpowiedzialności uzupełniającej zakładów pracy za wypadki przy pracy i choroby zawodowe; J. Galewski, P. Oseka, J. Urbański, Z. Wóycicka, dz. cyt., s. 19.

²⁸ A. Lisowski, *Podstawowe błędy...*, s. 119, 121; G. Kraus, *Polskie górnictwo...*, (artykuł niepaginowany); W. Błasiak, dz. cyt., s. 83.

²⁹ G. Kraus, *Polskie górnictwo...*, (artykuł niepaginowany).

³⁰ A. Lisowski, *Podstawowe błędy...*, s. 121; Stanowisko Polskiego Lobby Przemysłowego im. E. Kwiatkowskiego dotyczące opracowania Ministerstwa Gospodarki pt. „Polityka energetyczna Polski do 2030 roku – wersja 2 z dnia 4. 09. 2008”, Warszawa, 2 marca 2009 r., [w:] *Polskie Lobby Przemysłowe im. Eugeniusza Kwiatkowskiego. Materiały programowe i informacyjne, opinie i stanowiska z 2008 i początku 2009 roku*, red. H. Potrzebowski, P. Soroka, Warszawa 2009, s. 228–229.

W latach osiemdziesiątych XX wieku rozpoczęło się wypieranie polskiego węgla z odległych rynków zamorskich przez nowych wielkich eksporterów, takich jak USA, Australia, RPA, posiadających doskonałe warunki geologiczne i oferujących tani węgiel. W tej sytuacji Polska zaczęła koncentrować się na bliższych rynkach europejskich, na których mogła konkurować ze wspomnianymi producentami, z powodu ponoszonych przez nich wysokich kosztów transportu węgla. Zasadniczym postulatem przeprowadzanych od lat 90. programów restrukturyzacji polskiego górnictwa było obniżenie kosztów we wszystkich obszarach działalności mające zapewnić konkurencyjność na jednolitym rynku europejskim³¹. Z tego względu zmniejszenie jednostkowego kosztu produkcji węgla (zł/tonę) można uznać za ogólny, przybliżony miernik skuteczności procesu transformacji górnictwa węgla kamiennego. W okresie 1990–2005 osiągnięto zmniejszenie kosztu o 21,51%³² (około 1,3% rocznie). Tak niezadowalające efekty wynikały z przyjęcia błędnej „polityki (strategii) eksploatacyjnej opartej na założeniu, że najskuteczniejszym sposobem zapewnienia rentowności górnictwa węgla kamiennego jest (w pierwszym okresie transformacji) zamykanie kopalń uznanych za «trwale nierentowne» oraz (w następnym okresie) zamykanie kopalń «tworzących nadmiar potencjału produkcyjnego w stosunku do potrzeb rynku». Była to w istocie «polityka likwidacyjna» górnictwa, bo na końcu tak prowadzonego procesu poprawiania rentowności – pozostaje tylko jedna kopalnia”³³. We wspomnianych latach uzyskano bardzo znaczną poprawę poziomu modernizacji kopalń, jednak nie dzięki restrukturyzacji prowadzonej według koncepcji właściciela, a głównie własnym wysiłkiem poszczególnych zakładów. Właśnie grupa kopalń likwidowanych miała największy udział w osiągniętym postępie modernizacyjnym na polu techniki³⁴.

Polskie górnictwo węgla kamiennego wciąż ma przed sobą dobre perspektywy rozwojowe. Ich wykorzystanie wymaga wszakże prowadzenia przez państwo pro-węglowej polityki paliwowo-energetycznej zgodnej z polską racją stanu oraz skutecznego, proefektywnościowego zarządzania, zarówno kopalniami, jak i całym sektorem. Węgiel kamienny i brunatny pełni główną rolę w bilansie energetycznym Polski. W 2008 roku 94,7 % energii elektrycznej wyprodukowano z węgla. Przy wykorzystaniu w sposób zrównoważony jego krajowych zasobów przez przynajmniej kilkadziesiąt następnych lat może on spełniać rolę stabilizatora bezpieczeństwa energetycznego kraju. Bez względu nie należy wycofać restrukturyzację górnictwa węgla kamiennego polegającą na makrodziałaniach

³¹ A. Fornalczyk, J. Choroszczak, M. Mikulec, dz. cyt., s. 58–59; J. Dubiński, M. Turek, *Wybrane aspekty zmian restrukturyzacyjnych w polskim górnictwie węgla kamiennego (w latach 1990 – 2008)*, „Prace Naukowe GIG. Górnictwo i Środowisko” 2009, nr 2, s. 6–7; A. Lisowski, *Podstawowe błędy...*, s. 127.

³² 21,51% wartości „teoretycznej”, czyli możliwej do osiągnięcia, gdyby na wysokość kosztu wpływała jedynie inflacja, A. Lisowski, *Podstawowe błędy...*, s. 127.

³³ A. Lisowski, *Podstawowe błędy...*, s. 122. Zob. A. Lisowski, F. Stosiek, S. Kondratek, *Wpływ restrukturyzacji polskiego górnictwa węgla kamiennego w latach 1990–2004 na kondycję sektora i na podstawowe mierniki technicznej modernizacji kopalń*, „Przegląd Górniczy” 2006, nr 3, s. 1, 14; W. Bojarski, *Efektywność systemowa przedsięwzięć gospodarczych*, Warszawa 2001, s. 146–147; tenże, *Optymalizacja wielkości produkcji i cen w gałęzi o trwałym spadku sprzedaży*, „Ekonomista” 2001, nr 2, s. 238; T. Muszkiet, *Rola i znaczenie górnictwa węgla kamiennego i brunatnego w bilansie energetycznym Polski obecnie i w perspektywie 2020 r.*, [w:] *Polskie Lobby Przemysłowe im. Eugeniusza Kwiatkowskiego. Materiały programowe i informacyjne, opinie i stanowiska*, red. J. Horodecki, H. Potrzebowski, P. Soroka, Warszawa 2001, s. 159.

³⁴ A. Lisowski, F. Stosiek, S. Kondratek, dz. cyt., s. 13–14.

likwidacyjnych. Uruchomienie na dużą skalę przetwórstwa węgla na paliwa gazowe i płynne stwarza szansę znaczącego zmniejszenia zależności gospodarki od dostaw rosyjskiego gazu i ropy. Licząc się ze znacznym zmniejszeniem konkurencyjności tradycyjnych technologii węglowych po wprowadzeniu pełnej opłaty za uprawnienia do emisji CO₂, należy intensywnie rozwijać odnawialne technologie energetyczne, zwłaszcza biogazowe i geotermiczne, najbardziej korzystne i najtańsze w perspektywie dziesięcioletniej³⁵.

³⁵ A. Lisowski, *Podstawowe błędy...*, s. 128; A. Lisowski, F. Stosiek, S. Kondratek, dz. cyt., s. 14; J. Dubiński, *Wybrane aspekty zapewnienia bezpieczeństwa energetycznego Polski poprzez zrównoważone wykorzystanie własnych zasobów kopalnych surowców energetycznych*, „Wiadomości Górnicze” 2009, nr 5, s. 282; J. Popczyk, *Nowy obraz polskiej energetyki w unijnym i światowym kontekście*, [w:] *Bezpieczeństwo elektroenergetyczne w społeczeństwie postprzemysłowym na przykładzie Polski*, red. J. Popczyk, Gliwice 2009, s. 50–51, 74; J. Zimny, „Zielona energia” energią przyszłości, „Energetyka” 2009, nr 10, s. 717; J. Dubiński, K. Czaplicka, K. Stańczyk, J. Świądrowski, *Produkcja paliw ciekłych i gazowych z węgla – szanse i perspektywy*, [w:] *Materiały Szkoły...*, s. 1–8.